Cena 10 groszy (180.000 Mk.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . . . 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 119 (7749) Wtorek, dnia 27 Maja 1924 r Rok XXXII

TELEGRAMY.

Republika żydowska na Ukrainie?

REWEL, 26.5. Według informacji dzienników estońskich wielkie organizacje żydowskie czynią usilne starania, zmierzające do ogłoszenia jeszcze na jesieni roku bieżącego żydowskiej republiki rad w południowej Ukrainie. Potężna organizacja „Joint Distribution Commitee of the Jewish Colonisation“ rozpoczęła już prace nad kolonizacją. Jeszcze w bieżącym miesiącu ma się odbyć w Paryżu zjazd rozmaitych stowarzyszeń żydowskich, aby poddać ten projekt szczegółowej dyskusji.

Jeszcze jeden poseł z większości.

WARSZAWA, 26.5 „Kur. Czerw.“ pisze:
Wawrzyny zebrane przez posła Sawickiego (NLN.), pobudziły do czynu posła Madejczyka od witosików. Od dłuższego czasu jeździł namawiać chłopów, aby nie płacili podatków.

Do gminy posła Madejczyka, Wróblowej, przybył 23 kwietnia br., egzekutor, Poseł Madejczyk, jako wójt, nie udzielił mu asystencji i zabronił ściągać podatek.

W tymże dniu był jarmark w Jaśle, P. Madejczyk przyjeżdża i opowiada, jak to on nie pozwolił ludzi fantować.. Rzecz oczywiście podobała się niezmiernie. „Takich posłów nam potrzeba“, woła ludek, bije brawo i prowadzi p. Madejczyka do szynku Tu przy kieliszku zacnej gorzałeczki, p. poseł Madejczyk prawi, jak to w Białostockiem chłopi nie chcą płacić podatków, że tam wielki ruch, „a nie wiem, rzecze, co będzie u nas w Jasielskiem“.

Pięknie było i rzewnie tam w szynku i na jarmarku.

I dopiero kiedy na trzeci dzień zjawił się we Wróblowej ponownie egzekutor i zajął ruchomości najpierw p. posła, a potem wszystkich innych opieszałych płatników, powstał krzyk, baby się pozlatywały i dalej że lamentować.

Pan poseł dopadł wózka i jazda do Jasła, aby — „interwenjować“.

A baby za nim chórem:
— Byleś nogi połamał zdrajco, zwodzicielu biednego ludu.

Wymiana marek na złote.

WARSZAWA, 26.5. W departamencie obrotu pieniężnego odbyła się narada w sprawie wycofania znajdujących się w obiegu banknotów markowych, co rozpocznie się w czerwcu r. b. Szczegóły wymiany marek na złote ujęte będą w specjalnem rozporządzeniu ministra skarbu, które niebawem zostanie ogłoszone. Wymiana banknotów markowych odbywać się będzie do dnia 31 maja 1925 roku, poczem niewymienione marki polskie stracą swą wartość.

Pożyczki pod zastaw bonów złotowych.

WARSZAWA, 26.5. Dowiadujemy się, że oddziały banku polskiego otrzymały polecenie udzielania pożyczek od stu złotych wzwyż pod zastaw bonów złotowych do wysokości 50 proc. nominalnej wartości i na 16 proc. rocznie.

Sukces pożyczek.

WARSZAWA, 26.5. Centrala banku polskiego sprzedała naogół dotychczas 326,603 obligacji pożyczki dolarowej. Pożyczki kolejowej sprzedano na ogólną sumę z górą 16 mil. złotych

Dodatki mieszkaniowe dla urzędników i oficerów.

WARSZAWA, 26.5. Projekt ustawy przyznającej pracownikom państwowym i zawodowym wojskowym oraz emerytom państwowym specjalne dodatki mieszkaniowe zostanie załatwiony przez Sejm jeszcze w nadchodzącym tygodniu. Rozpatrzy go mianowicie i załatwi sejmowa komisja budżetowa na posiedzeniu w dniu 26 maja br., a pełny Sejm zajmie się nią na swem posiedzeniu w dniu 27 maja br.

W sprawie werbunku do armji meksykańskiej.

WARSZAWA, 26.5 (Tel. wł.) Wobec tego, że w dziennikach poznańskich i krakowskich ukazują się ogłoszenia w sprawie werbunku rekrutów do armji meksykańskiej, konsulat meksykański, jak się dowiadujemy, otrzymuje wielką liczbę listów od osób, życzących sobie zaangażować się do tej armji. Otrzymujemy z urzędowego źródła wyjaśnienie, że konsulat meksykański nie prowadzi bynajmniej żadnego werbunku do armji meksykańskiej.

Zaliczenie czasu służby ochotniczej 1920 r. popisowym.

WARSZAWA, 26.5 (Tel. wł.) Popisowym rocznika poborowego 1903, którzy na skutek odezwy Rady Obrony Państwa wstąpili w okresie przedwojennym jako ochotnicy do służby wojskow. według rozkazu ministra spraw wojskowych zaliczany będzie czas tej służby na poczet obowiązkowej służby stałej, Pod rozkaz niniejszy nie podpadają atoli popisowi rocznika 1903, którym zostanie przyznane prawo służby jednorocznej.

O pokrycie kosztów kuracyjnych przez gminy.

WARSZAWA, 26.5. (Tel. wł.) Sprawa pokrywania kosztów w kuracyjnych za ubogą ludność, przez gminy, leczoną w szpitalach dotychczas nie jest uregulowana. W sprawie powyższej obowiązują stare przepisy rosyjskie. Na różnych ziemiach polskich sprawa ta jest regulowana niejednolicie. Uchwalona zaś ustawa o opiece społecznej oraz sanitarna sprawy pokrywania kosztów kuracyjnych nie załatwia ani też prawnie normuje. Co się tyczy ściągania opłat kuracyjnych z ludności żydowskiej na zasadzie rozporządzenia rosyjskiego winny koszty takie pokrywać gminy wyznaniowe żydowskie. Rozporządzeniem jednak M. S. Wewnętrznych zarządzenia rosyjskie zniesiono, przelewając koszty kuracyjne za żydów na samorządy.

Obniżenie cennika kaszy.

WARSZAWA, 26.5 (Tel. wł.). Od poniedziałku dn. 26 bm. obniżona została cena we wszystkich sklepach miejskich kaszy. w detalu I tak 1 kg. kaszy perłowej — 60 gr. (dawniej 61 gr. kasza gryczana — 47 gr.. (dwn. 50)

Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 26.5 (Tel. wł.) W dniu 24 bm jako w sobotę giełdy zbożowej nie było. Załatwiane tranzakcje pozagiełdowe cechuje nadal tendencja zniżkowa. Podaż zwiększona, jednak zainteresowanie mniejsze. Cena za 100 kg. żyta loco stacja załadowcza z 21500000 do 21000000 mk. Wiadomości z Poznania potwierdzają sytuację bez zmiany.

„Grabski grabi z korzeniami“.

Ostatni numer Witosowej „Woli Ludu“ zamieszcza pod powyższym tytułem niesłychany w swy cyniźmie atak na premjera Grabskiego

Kim jest p. Grabski — pyta redakcja „Woli Ludu“ i odpowiada demagogicznie: „Pan Grabski jest rolnikiem uczonym z wykształcenia, a obszarnikiem z posiadania“.

A przeto p. Grabski, którego autorzy artykułu utożsamiają perfidyjnie ze znienawidzonym przez „Piasta“ p. Thuguttem, grabi wieś, a głaszcze miasto, czyni prezenty przemysłowi, handlowi a gnębi rolnictwo, proteguje obszarników, a lekceważy chłopów.

W taki to sposób „Wola Ludu“ przetasowuje karty i przerabia piastowców na bezrolnych bie-

daków, którym p. Grabski zabiera na podatki ostatnią krowinę. W interpretacji „Woli Ludu“ istotnym obrońcą interesów ludu staje się Witos, któremu, prócz tego, nadaje się tytuł inicjatora obecnej akcji sanacyjnej.

„Lud, czytamy w zakończeniu, wzdycha, wspomina i mówi: „Bodajto za Witosa, on zawsze ujął się za nami i obronił przed niesprawiedliwością“.

Wierzymy „Woli Ludu“ na słowo. Ow „lud“ o którym myśli „Piast“ może szczerze żałować p. Witosa; działo mu się dobrze za jego rządów — bo to i wywozić można było żywność tysiącami wagonów, podbijając cenę w kraju, skupywać sobie folwarczki, lasy, mająteczki, fortepjany.

Kroniki rządów piastowych mówią przekonywująco o tych wszystkich „zasługach“ dla kraju. Nie wywietrzały wszak jeszcze z pamięci rozmaite Dojlidy, afery z pozwoleniami na wywóz etc.

Odsądzeni od żłobu rządowego piastowcy, boleją nad utratą zyskownych konjunktur. Napróżno wszakże starają się oblec w skórę jagnięcia i podkopać w opinji ogółu zaufanie do p. Grabskiego, Zbyt dobrze tkwią jeszcze w pamięci wszystkich ich rządy, których kwintesencją było protegowanie paskarstwa wiejskiego i miejskiego, rujnowanie marki i zadłużanie skarbu. Demagogja piastowców spali na panewce i nic jej nie pomoże, nawet argument o zaprzedaniu się premjera Lewiatanowi i obszarnikom.

Owszem, ogół nie ma nic przeciwko temu, aby p. Grabski wygrabił z korzeniami paskarstwo i pasożytnictwo. O to właśnie chodziło i to miało być jednym z celów sanacji finansowej.

Cuda wystawy brytyjskiej

Donosiliśmy już niejednokrotnie o różnych osobliwościach wystawy wielkobrytyjskiej. Pisaliśmy więc o depeszy nadanej przez króla w dniu otwarcia wystawy, która w ciągu 80 sekund obiegła cały świat dookoła; pisaliśmy o plastycznym przedstawieniu sposobu życia, różnokolorowych obywateli tego wielkiego państwa, o kolejce, będącej nieustannie w ruchu, przeznaczonej dla gości zwiedzających wystawę, obecnie więc pomówimy o innych „cudach“ tego wielkiego kalejdoskopu, dającego obraz życia niemal wszystkich części świata. Obok nie zatrzymującej się nigdy kolejki, istnieje tam „Powietrzna Kolej Żelazna. Myśl zbudowania takiej kolei jest równie nowa, jak i oryginalna i wobec przetłoczenia panującego na ulicach wielkich miast, kto wie, czy system ten, po jego wybróbowaniu, nie będzie miał wielkiej przyszłości. Kolej ta rozciąga się na przestrzeni 2 klm., a jedzie ona na szynach, wspierających się na słupach. Same szyny znajdują się w wysokości 10 metrów ponad ziemią. Wagony mają kształt okrętów powietrznych, a długość ich wynosi 50 stóp. Zawieszone one są na blokach, toczących się po szynach. Zarówno przednia, jak i tylna część każdego wagonu, posiada śrubę podobną do tych jakie widzimy przy areoplanach, poruszaną prądem elektrycznym.

Każdy taki pociąg zabrać może 50 pasażerów.. Szybkość jego wynosi 230 klm. na 1 godzinę, przyczem pociąg osiągnąwszy szybkość 100 klm. na godzinę, nie jedzie już po szynach, tylko istotnie leci w powietrzu. Kolej wzbudziła wielkie zainteresowanie w kołach fachowych, a to tem więcej, że jej konstrukcja jest łatwa i nie zbyt kosztowna.

Osiem telegramów na jednym drucie.

Na wystawie tej znajduje się także model pospiesznego aparatu telegraficznego, który pozwala zwiedzającym widzieć, jak 400 słów w ciągu 1 minuty wysłać można w dwóch przeciwnych kierunkach jednocześnie, podczas, gdy inna maszyna pokazuje, jak znaki „Morsea“ ną tychmiast po nadejściu depeszy przekształcają się w litery drukowane. Podziwiać też tam można sposób komunikowania jednocześnie po jednym drucie, czterech nadchodzących i czterech wysyłanych telegramów.

Ziejące ogniem wulkany i góry lodowe.

Znakomicie przedstawiona jest na wystawie Nowa Zelandja. Posiada ona we własnym pawilonie wierną kopję, tak często działającego w tym kraju wulkanu, a dla „ochłodzenia“ znajdują się tam także miniaturowe góry lodowe. Ten sztuczny wulkan jest odbiciem nowozelandzkiego wulkanu Rotorua. I na wystawie nie przerywa on swej czynności, od czasu do czasu bowiem wyrzuca z siebie parę i zieje deszczem popiołu. Miniaturowe góry lodowe są niczbyt małe, skoro jedna z nich waży 2000 kg.. Można tam oglądać także rzadki okaz zamrożonej ryby nowozelandzkiej.

Atak Zeppelinów na lądy.

W kalejdoskopowy sposób zmieniają się wrażenia i obrazy na tej wystawie Na piątem piętrze pawilonu wojskowego znajduje się panorama, w której przy odpowiedniem wyzyskaniu elektryczności i dekoracji scenicznych, dzieją się rzeczy nadzwyczajne. Współpracownik gazety „Daily News“ w następujący sposób streszcza swoje w tym względzie wrażenia: „Przed nami — pisze — rozciąga się olbrzymie miasto Londyn, tak jak widzieć go możemy z dachu wysokiej budowli. Zwolna zanika światło dzienne i następuje zmierzch. Stopniowo rozbłyskują światła latarń i wyłania się przed oczami wieczorny obraz miasta. Naraz wypada kulą swietlistą wyrzucona z reflektora, ustawionego w Hyde Parku, potem druga, trzecia... Rozlega się huk..: to nieprzyjacielska bomba spadła na miasto. W jednej chwili firmament zostaje rozświetlony i w jasnem świetle stają też ulice sąsiadujące z miejscem, gdzie spadła bomba. Bomb tych spada dużo, wiele gmachów zaczyna się palić, aż wreszcie cała dzielnica Londynu stoi w płomieniach i dymie.

Przedstawienia te odbywają się w sposób tak realistyczny, że widz zapomina, iż znajduje się wobec olbrzymiej panoramy i naprawdę sądzi, że na Londyn lecą bomby.

W brzuchu wieloryba.

W jednym z pawilonów widać szeroko otwartą paszczę wieloryba. Za małą opłatą każdy może mieć złudzenie, iż jest Jonatanem i znaleść się w brzuchu tego potwora. Wystarczy tylko zejść parę schodków w głąb ziemi, aby stamtąd przedostać się do wielorybiego brzucha. Figel ten sprawia wielką przyjemność Anglikom, lubiącym takie naiwne zabawki.

Na wystawie brytyjskiej jest mnóstwo różnych panoram, a między innemi wspaniale przedstawia się panorama wodospadu Niagary. Wiele zainteresowania budzi też wystawa południowo afroykańska, gdzie odtworzono wiernie kopalnię djamentów. Oglądać tam można robotników zajętych żywo płukaniem djamentów, kopaniem itp. Wielkie akwarjum przepełnione jest rzadkiemi egzotycznemi okazami ryb i różnych „potworów morskich“. Podobnego akwarjum świat jeszcze nigdy dotychczas nie widział.

KRONIKA

— MILJONOWKA.

W sobotniem ciągnieniu 4 proc. pożyczki państwowej wyszedł z koła numer 4,334,591, będący własnością P. K. O.

— OSOBISTE.

Inspektor armji generał Skierski bawi w naszem mieście na inspekcji 29 p. S. K.

— ODŁOŻONY WYSTĘP OLGI DESMOND

Z Powodu choroby wszechświatowej sławy tancerki Olgi Desmond jaki miał się odbyć w poniedziałek dnia 26 bm. został odłożony.

— NOC WENECKA.

Jak się dowiadujemy Kaliskie Tow. Wioślarskie urządza w nadchodzącą sobotę, tj. 31 maja, na rzecz Czerwonego Krzyża „Noc Wenecką“ na Prośnie obok letniej przystani K. T. W.

„Noc Wenecka“ będzie urozmaicona sztucznemi ogniami specjalnie sprowadzonemi z Warszawy. Pięknie przybrane gondole i łodzie stworzą malowniczy obraz

Tradycja „Wianków“ które urządza rokrocznie K. T. W. daje pewność, że „Noc Wenecka“ wypadnie wspaniale i brzegi Prosny zalegną tłumy, tem bardziej chcąc poprzeć tak wzniosły cel jak Czerwony Krzyż.

— WIELKA LOTERJA FANTOWA.

W dniu 29 bm., odbędzie się w Starym Parku Wielka loterja Fantowa.

Dzięki ofiarności pp. ziemian i przemysłowców loterja uzyskała dużo cennych fantów, wartości ogólnej do 10000000000.

— Z NOWEGO PARKU.

W ubiegłą niedzielę w nowym parku staraniem Stow. Rzem. Chrześc. odbyła się zabawa przy udziale: Straży ogniowej, Sokołów, Tow. Sport. Prosna i innych. Podczas zabawy, popisów i zawodów przygrywały orkiestry: Pol. Pań. Straży ogniowej. Ogólną uwagę zwróciły ćwiczenia strażaków, a szczególniej skoki z wysokości dwóch pięter na płachtę. Druhny sokolice wykonały pięknie ćwiczenia rytmiczne w takt muzyki Tow. Sport. Prosna, ćwiczenia cyklistów pod kierunkiem p. kapt. Szpechta, oraz staraniem sekcji lekkoatlecznej odbyły się biegi 100 metromy i bieg sztafetowy 100—4. W biegu na 100 metrów wzięło udział 9 biegaczy w tem 4 z Prosny. Wszystkie pierwsze cztery miejsca zajął chorąży Przytuła II Gajda trzeci Woldański poza konkursem drugi przyszedł Świeszczak. Zwycięzcom rozdane zostały nagrody w postaci przedmiotów pamiątkowych, zaofiarowane przez Stow. Rzem. Chrześc. W biegu sztafetowym zwyciężyła sztafeta Prosny przeciw Ucz. Kołu Sport. w czasie 55 sek.

Po zawodach w specjalnie przeznaczonym miejscu odbyły się tańce, które przeciągnęły się do wieczora.

Podczas zawodów lekkoatlecznych sędziował p. St. Wróblewski.

— BIEG OKRĘŻNY.

W dniu wczorajszym w Starym Parku odbył się bieg okrężny na dystansie 2800 metrów. Do biegu stanęło 9 zawodników. 3 zawodników z Ucz. Koła Sport. do mety nie dobiegło. Pierwsze trzy miejsca zajęli zawodnicy Tow. Sport.. Prosna. Pierwsze miejsce w czasie 9 m. 10 sek. zajął chor. Przytuła. Bieg prowadzony był przez sekcję cyklistów Tow. Prosna pod kierunkiem p. kap. Szpechta.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem zawiadamia się, iż Zarząd Techniczny Telegrafów i Telef. w Kaliszu przyjmuje obecnie kandydatów do Szkoły Technicznej Telegraficzno-Telefonicznej w Warszawie.

W związku z tem, kandydaci po przyjęciu będą przydzielani do kolumn technicznych dla odbycia przedwstępnej praktyki w charakterze zwykłych robotników dniówkowych z płacą 2/3 robotnika niewykwalifikowanego.

Kandydaci, którzy zostaną przyjęci, winni złożyć do Zarządu podania z załączeniem dokumentów:

1) świadectwa szkolnego z ukończenia 6 klas szkoły średniej (pierwszeństwo mają kandydaci z wykształceniem technicznem),

2) metryki urodzenia,

3) świadectwa od policji o moralności,

4) poświadczenie obywatelstwa polskiego wydanego przez odnośne Starostwo,

5) świadectwo rządowego lekarza o stanie stanie zdrowia.

Kandydaci powinni mieć ukończone 18 lat a nieprzekroczone 30 lat życia. Kandydaci, którzy w okresie czasu od 1 lipca 1924 r. do 1-go lipca 1925 roku podlegają poborowi do wojska przyjmowani nie będą.

Równocześnie zaznacza się, że kandydaci, którzy zostaną przyjęci do Szkoły Technicznej, będą pobierać wynagrodzenie odpowiadające poborom urzędnika państwowego XII st. sl. Po ukończeniu Szkoły otrzymują posady techników w Instytucji Pocztowo-Telegraficznej.

WŁ. KOZIKOWSKI

Naczelnik Zarządu Technicznego Telegrafów i Telefonów w Kaliszu.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	22.50
Paryż	0.28.
Szwajcarja	0.91.65
8% pożycz. zł.	7.50
4% poż. prem.	0.40
Bony zł. S. II A.	0.65
Listy Tow. K. Ziem.	13.
Złoty	= **1.800.000 mk.**

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ“ Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 26 maja 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	**749.7.** m.m.
2) Kierunek wiatru	Cisza zupełna
3) Siła wiatru	
4) Stan nieba	Zachmuż.
5) Wilgot. bezwzględna	**10.3** m.m.
6) Wilgot. względna	**89%**
7) Temp. powietrza	**+13.7**
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. zcałyd.)	**1.8** m.m.
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. zcałyd.)	**+18.1**
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. zcałyd.)	**+14.3**

Zginął paszport Nr. 707
wydany przez starostwo w Święcianie, ziemi Wileńskiej na imię Arana Muskina, zamieszkałego w miasteczku Ignaliwo w powiecie Święciańskim. 1024

Kazimiera Kinowska kancelistka Sądu pokoju w Zagórowie zagubiła dowód służbowy

Redaktor H. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.